

Karolina Cynk

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0001-5644-3167

OPINIE STUDENTÓW Z WYBRANYCH PAŃSTW EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ NA TEMAT STOSUNKU DO ZWIERZĄT

1. Wstęp

Homo sapiens nie byłby w stanie przetrwać na Ziemi bez obecności zwierząt. Losy człowieka i zwierząt są nierozdzielnie ze sobą związane, nie tylko dlatego, że istota ludzka korzysta z różnych zasobów pochodzenia zwierzęcego, ani też z powodu, że sam człowiek jest istotą biologiczną i częścią przyrody, ale z tego względu, że nawiązuje on ze zwierzętami różnorakie kontakty. Mimo tego, że ludzie żyją w towarzystwie zwierząt od zarania dziejów, to łączące ich relacje są stosunkowo słabo zbadane. Niewiele jest prac, w których podejmowany byłby np. temat związków emocjonalnych łączących człowieka ze zwierzętami. Ważnym powodem podjęcia wspomnianego tematu jest wzrastająca – zwłaszcza od II połowy XX wieku – waga tych relacji. Drugim motywem skłaniającym autorkę do zbadania tej kwestii jest ogólny brak zainteresowania ze strony badaczy społecznych tematyką postrzegania i traktowania zwierząt przez ludzi.

Celem niniejszego artykułu jest analiza sposobu postrzegania i wartościowania zwierząt przez studentów z regionu Środkowo-Wschodniej Europy. Analiza nie obejmuje wszystkich zwierząt zamieszkujących Ziemię, ale jedynie ssaki, które czasem wzbudzają w człowieku strach

i respekt, a innym razem wchodzą z nim w towarzyskie relacje w codziennym życiu. Zaprezentowane w artykule dane dotyczą deklarowanego stosunku respondentów głównie do zwierząt udomowionych i hodowlanych. Materiał do analizy został zebrany przez autorkę podczas badań socjologicznych przeprowadzonych w 2015 roku.

Niewiele jest podobnych projektów, których przedmiotem byłyby relacje panujące między człowiekiem a zwierzętami. Nielicznymi badaczami tej problematyki byli m.in.: Claxton, który dokonał analizy relacji człowieka ze zwierzętami z ogrodów zoologicznych (2011), Batt – badający ludzkie postawy względem małych człokształtnych (2009), Beatson et al. – zajmujący się moralnym wymiarem relacji człowiek–zwierzę (2009) czy Flynn – badający stosunek ludzi do zwierząt domowych (2000). Badania przeprowadzone przez autorkę stanowią pewne uzupełnienie, ale i kontynuację istniejących już analiz.

Podejmowany w artykule temat jest niezwykle ważny z tego względu, że sposób, w jaki ludzie postrzegają i odnoszą się do zwierząt, wiele mówi o nich samych. Mimo że pozytywny stosunek do zwierząt nie pozwala jeszcze osądzić osobowości samego człowieka, to negatywne nastawienie do nich z pewnością jest ostrzeżeniem o ewentualnych złych skłonnościach czy emocjonalnych deficytach danego człowieka (Kalinowska 1993). Ponadto realizacja badań na temat stosunku człowieka do zwierząt może w konsekwencji przyczynić się do lepszego zrozumienia relacji panujących także między samymi ludźmi. Percepcja i sposób traktowania zwierząt stanowią ludzkie czynności umysłowe i fizyczne, które dokonują się w przestrzeni społecznej, i która w ten sposób zyskuje nowy wymiar. Z tego też względu wspomniany temat zasługuje na szczególną uwagę badaczy społecznych.

2. Specyfika relacji człowiek–zwierzę

Poglądy i postawy człowieka cywilizacji zachodniej wobec zwierząt są silnie zakorzenione w tradycji judeochrześcijańskiej. Zgodnie z nią, w przestrzeni społecznej kreowana jest wizja, że zwierzęta zostały stworzone po to, by służyć interesom gatunku ludzkiego. Stanowisko zbieżne

z religijnym prezentowali również liczni uczeni. Jednym z najbardziej wpływowych przedstawicieli świata nauki w dziejach był Kartezjusz; jego pogląd, że ciała zwierząt można porównać jedynie do skomplikowanych maszyn, które funkcjonują według reguł mechanicznych – był obowiązującą przez wieki doktryną (Capra 1982). Swym zakresem nie obejmowała ona jednak gatunku *homo sapiens*, który z założenia miał górować nad pozostałymi stworzeniami. Antropocentryzm cechujący myśl średnio-wieczną i renesansową stanowił tym samym fundamentalny i dogmatyczny nakaz moralny. Przewrót w myśleniu nastąpił dopiero po opublikowaniu przez Karola Darwina dzieła *O powstawaniu gatunków*, w którym dowodził on, że wszystkie organizmy są wytworem procesów przyrodniczych. Co więcej, w jego opinii człowiek miał posiadać wspólnego przodka z małpami człekokształtnymi (Darwin 1859).

O postrzeganiu i traktowaniu zwierząt w kontekście chrześcijaństwa pisze także Szymon Hołownia. Uważa on, że zwierzęta, które są stworzeniami bożymi, mają swoje interesy z Bogiem i pozostają z nim w określonych relacjach, których człowiek nie jest w stanie do końca zrozumieć. W swej najnowszej książce przytacza on następujące słowa Austina Farrera: „Bóg jest nie mniej Bogiem jastrzębi niż jaskółek. Mikrobów nie mniej niż człowieka” (Hołownia 2018, s. 14, cytat za Farrerem). Z tego też względu istota ludzka nie może zaburzać relacji panujących między nimi, np. roszcząc sobie prawo do odbierania zwierzętom życia, tylko Bóg jest uprawniony do dysponowania zwierzęcym losem. Ponadto Hołownia argumentuje, że gdy człowiek patrzy na dane zwierzę przez pryzmat swoich własnych interesów, zapomina, że zwierzę – jako cała istota – ma wyjątkowe znaczenie, gdyż jest dziełem Boga. Autor ten w zwierzętach dostrzega przejawy boskości, ujawniają się one w prezentowaniu przez nie takich cnót, jak: miłość, wierność czy uczciwość. Co więcej, rozważa on możliwość, że zwierzęta posiadają duszę i być może po śmierci idą do nieba. Hołownia – podejmując ważny temat – skłania do refleksji nad relacjami, jakie panują między człowiekiem a resztą boskich stworzeń (Hołownia 2018).

Warto też wspomnieć o buddyzmie – systemie religijnym, który uznaje się za najbardziej przyjazny dla zwierząt, gdyż los człowieka i zwierząt został w nim spleciony. Twórca systemu – Budda – swe przesłanie o wyzwoleniu odnosił nie tylko do człowieka, ale także do zwierząt. Wszystkie

żyjące istoty stanowią jedną wspólnotę; ponadto wśród tych, które mają zdolność odczuwania, nie ma stworzeń podrzędnych. Buddyści wierzą także w reinkarnację i możliwość ponownego przyścia na świat w postaci zwierzęcia. W religii tej obowiązuje zasada *ahimsy*, która w przypadku zwierząt oznacza, że nie należy zadawać im bólu i cierpienia, gdyż chcą one szczęśliwie żyć, tak samo jak człowiek (Epstein, <http://sferadharmy.pl/pl/prawa-zwierzat-z-buddyjskiej-perspektywy/>). W buddyzmie istotny jest też motyw współczucia wobec zwierząt, które można okazać np. poprzez zwracanie wolności znajdującym się w niewoli istotom. Ponadto buddyzm zakazuje spożywania wszelkiego rodzaju mięsa i tym samym propaguje wegetarianizm. W końcu popiera też troskę o całą przyrodę, co ma służyć nie tylko dobru człowieka, ale i zwierząt (Kaleta 2001).

Odkrycie, że zwierzęta są ewolucyjnie bliższe człowiekowi niż ludzie sądzili przez wieki, zaczęło wpływać na zmianę sposobu ich postrzegania i traktowania. Historia kształtowania się relacji między człowiekiem a zwierzęciem sprowadza się do kilku funkcji, jakie zwierzęta pełniły i wciąż pełnią w życiu człowieka. Przede wszystkim stanowią one źródło pożywienia, odzieży, a także siły roboczej. Ponadto mogą również znajdować zastosowanie w medycynie, być wykorzystywane do celów rozrywkowych, czy – w ostatnich dekadach – przyjmować rolę przyjaciela. Na uwagę zasługuje ta ostatnia funkcja. Po II wojnie światowej posiadanie zwierząt domowych stało się zjawiskiem powszechnym. Moda na posiadanie zwierzęcia w domu pojawiła się m.in. w wyniku rozpowszechniania bardziej egalitarnych postaw w społeczeństwie. Dotychczas nie zostało dostatecznie wyjaśnione, dlaczego taki zwyczaj istnieje, i jakemu celowi służy. Wraz z tym procesem pojawiła się tendencja do humanizowania i personifikowania zwierząt (Serpell 1999). W rezultacie tych procesów człowiek zaczął stosować ten sam kodeks moralny wobec relacji ze zwierzętami, co wobec ludzi. Z drugiej strony, zmiany te nie powstrzymują człowieka od dalszej eksploatacji zwierząt (George i in. 2106).

Dwudziestowieczny postęp techniczny sprawił, że zmianie uległy relacje społeczne. Zaczęła wzrastać mobilność ludzi, co spowodowało załamanie się oraz rozpad tradycyjnych struktur rodzinnych i wspólnotowych. Tendencja ta nasiliła potrzebę znalezienia nowych źródeł oparcia emocjonalnego i bliskości, zwłaszcza we wpływających izolująco środowiskach miejskich (George i in. 2106). Zaistniałe okoliczności stworzyły grunt dla

koncepcji, zgodnie z którą ulubione zwierzęta stały się substytutem normalnych związków międzyludzkich (Serpell 1999).

Informacje o stanie relacji między człowiekiem i zwierzętami uzyskuje się głównie z mediów – te jednak na ogół skupiają się na przedstawianiu dwóch nietypowych rodzajów sytuacji: nadzwyczajnej wierności i oddania, do jakiego zwierzę jest zdolne w stosunku do swojego pana, bądź fanaberii, jakie przejawiają niektórzy właściciele względem swoich ulubieńców (Serpell 1999). Tego rodzaju doniesienia nie pomagają jednak zrozumieć codziennych, wzajemnych kontaktów między ludźmi i zwierzętami.

Przestrzenna bliskość w postaci przebywania człowieka i zwierzęcia w jednym pomieszczeniu jest wstępnym warunkiem do wytworzenia się między nimi więzi emocjonalnej. Elementami, które zdaniem K. Koneckiego stanowią podstawę wytworzenia tej więzi są: dotyk i wymiana gestów. Równie ważną rolę przy nawiązywaniu więzi odgrywa mówienie do zwierzęcia i przypisywanie mu intencji podczas codziennych interakcji. Wszystko to sprzyja wzajemnej akceptacji i umożliwia komunikację. Ostatecznie więź emocjonalną między człowiekiem i zwierzęciem budują uporządkowane, wewnętrznie dopasowane i powtarzalne zachowania. Regularna wymiana gestów umożliwia ponadto podejmowanie działań zbiorowych, których konsekwencją jest tworzenie nowej tożsamości rodzinnej (Konecki 2008).

Sytuacja zwierząt domowych jest zgoła odmienna od sytuacji zwierząt hodowlanych. W przypadku tych drugich człowiek rości sobie w znacznym stopniu prawo do rozporządzania ich życiem. Gdy człowiek jest zmuszony zabić zwierzę, np. w celu jego skonsumowania, na ogół doświadcza konfliktu moralnego. Na proces uśmiercenia zwierzęcia składa się pewna sekwencja ludzkich zachowań. Najczęściej rozpoczyna się on od silnej tendencji do odgradzania się przestrzennego, czyli unikania znajomości ze zwierzęciem, by w ten sposób ograniczyć wewnętrzny konflikt. Wysiłek potrzebny do trwałego odseparowania jest tym większy, im zwierzę jest człowiekowi bliższe zarówno pod względem przestrzennym, jak i ewolucyjnym. Do rozpowszechnienia się takiego zachowania przyczyniło się wdrożenie nowoczesnych metod hodowli, w wyniku których coraz bardziej oddziela się żywy inwentarz od właściciela, który – jeśli zechce – w ogóle nie musi się z nim stykać (Serpell 1999). Już sama liczba hodowanych współcześnie zwierząt często sprawia, że osobisty

kontakt z poszczególnymi osobnikami jest niemożliwy. W dodatku współcześni producenci na ogół nie zastanawiają się nad dobrostanem zwierząt, ponieważ wymagałoby to od nich myślenia o tych istotach jako o czujących stworzeniach, a nie jedynie jako o źródle zysku (Loughnan i in. 2010). Ponadto z odgradzaniem się jest ściśle związane ukrywanie procesu produkcji mięsa. Przejawia się to w tym, że hodowane przemysłowo zwierzęta są zazwyczaj trzymane w budynkach pozbawionych okien. Ich transport do miejsca uboju, jak i sama rzeźnia, często są ukrywane, tym samym zwierzęta te znikają z oczu, z umysłów i serc większości ludzi. W końcu również sam podział pracy, jaki towarzyszy całemu procesowi sprawia, że jedna osoba specjalizuje się w hodowli świń i produkcji prosiąt, inna tuczy je, aż osiągną masę ubojową, ktoś inny transportuje do rzeźni, a jeszcze inny zabija i oprawia, w końcu ktoś inny konsumuje. Nikt z nich nie poczuwa się do odpowiedzialności za ich los, choć winę ponoszą wszyscy (De Backer, Hudders 2015).

Osoby jedzące mięso zwykle nie czują się w jakikolwiek sposób związane z jego wytwarzaniem, być może nie zdają sobie nawet sprawy z tego, co się dzieje na fermach przemysłowych i w rzeźniach. Niemniej sam popyt na produkowane przemysłowo mięso przyczynia się do przysparzania zwierzętom licznych cierpień. Konsument jest zatem w znacznym stopniu za nie odpowiedzialny (DeGrazia 2014). Na ogół nie chce on jednak, by mu przypomniano, że zjadana na obiad noga kurczaka była częścią ciepłokrwistego, czującego, żywego stworzenia, które musiało zostać uśmiercone. Fakt ten próbuje się wyprzeć ze świadomości i usprawiedliwić wyrządzone zwierzętom krzywdy, poprzez tworzenie fałszywego wizerunku takiego stworzenia, jako: brudnego, złego czy dzikiego, jak również poprzez stosowanie takiego słownictwa, za pośrednictwem którego mięso nie kojarzyłoby się z zabijaniem (Serpell 1999). Główną korzyścią, jaką ludzie uzyskują z jedzenia mięsa, jest: po pierwsze – dostarczanie organizmowi żelaza, po drugie – przyjemność – dla wielu ludzi mięso jest po prostu smaczne, czy w końcu – wygoda, gdyż przejście na dietę wegetariańską wymaga pewnego wysiłku (Fischer 2016). Spożywanie mięsa nie stanowi zatem warunku koniecznego do optymalnego funkcjonowania ludzkiego organizmu.

Zdolność odczuwania bólu i cierpienia dotyczy przede wszystkim ludzi i zwierząt. Jednym z pierwszych myślicieli, który zwrócił na ten fakt

uwagę był Jeremy Bentham. Jego zdaniem: „Należy pytać nie o to, czy zwierzęta mogą rozumować, czy mogą mówić, lecz czy mogą cierpieć” (Bentham 1958, s. 419–420). Zdolność doznawania bólu i przyjemności jest wstępnym warunkiem posiadania przez istotę własnych interesów. Niewątpliwie cierpienie jest krzywdzące, gdy utrudnia osiąganie celów i realizację określonych zadań (DeGrazia 2014). Zwierzę odczuwa ból zarówno wtedy, kiedy doświadcza urazów fizycznych, jak i strachu, niepokoju czy stresu. Ponadto krzywdą jest dla niego również zamknięcie ograniczające mu możliwość poruszania się (Claxton 2011). Niezależnie od natury zwierzęcia, jego cierpienie powinno mieć podobne znaczenie, jak cierpienie doświadczane przez człowieka. Właśnie ta cecha, czyli możliwość odczuwania cierpienia, powszechnie jest uznawana za warunek wystarczający, by okazać zwierzętom szacunek i przyznać im status moralny (Tyburski 2013). Przypisanie danej istocie takiego statusu oznacza, że sama w sobie staje się ona ważna pod względem moralnym, a nie wyłącznie w relacji do ludzi. Jej cenność wynika z faktu, że zwierzę jest podmiotem życia, bez względu na to, jakie to życie jest. Żyjąc zgodnie ze swoją naturą, realizuje się ono poprzez swoje istnienie, rozumiane jako cel sam w sobie. Skutecznie stawia czoła wymogom środowiska i przechodzi przez wszystkie stadia rozwoju, właściwe dla gatunku, którego jest przedstawicielem. Innymi słowy, zwierzę jest swego rodzaju wewnętrznym napędzanym systemem, który dąży – niekoniecznie świadomie – do określonych celów (Piątek 2008). Znaczenie dobra takiej istoty wymaga refleksji i zasługuje na szacunek ze strony wszystkich członków społeczeństwa, którzy mają obowiązek traktować poważnie interesy i potrzeby zwierzęcia (DeGrazia 2014). Okazywany zwierzętom szacunek powinien przejawiać się w objęciu ich zasadą równości, która w tym przypadku nie oznacza, że muszą być one traktowane w ten sam sposób lub mieć identyczne prawa. Znaczenie moralne istoty żyjącej zależy od stopnia złożoności jej wewnętrznej struktury. Umniejszanie wagi zwierzęcych interesów wymaga uzasadnienia, co nie jest jednak zadaniem prostym (Singer 2004). Według Michela Maffesoliego, skoro sam człowiek posiada zwierzęcą naturę, to powinien poczuwać się do obowiązku prezentowania przychylnego stosunku do innego członka wspólnoty biologicznej. Tym, co łączy *homo sapiens* ze zwierzętami jest ciągłość i trwałość indywidualnej oraz zbiorowej chęci życia (Maffesoli 2012). W ten sposób socjolog skłania

się ku pogładowi, że należy obdarzyć zwierzęta szacunkiem, co świadczy o tym, że opowiada się on za przyznaniem im statusu moralnego.

3. Metody badań

Tematem projektu badawczego zrealizowanego w okresie od kwietnia do października 2015 roku były: „Wartości ekologiczne w świadomości studentów nauk humanistycznych i przyrodniczych z wybranych państw europejskich”. Projekt został zrealizowany przy wykorzystaniu metody ilościowej – audytoryjnego badania ankietowego. Zgodnie z przyjętą metodologią, badania przeprowadzono na próbie celowej 520 studentów. Wybór studentów był podyktowany tym, że stanowią oni specyficzną kategorię społeczną, składającą się z ludzi młodych, kształcących się na uczelniach humanistycznych. Studenci zostali wybrani do badań, gdyż stanowią oni przyszłą elitę społeczną, która powinna odznaczać się osobistą kulturą nakazującą im m.in. troskę o zwierzęta. Próbę badawczą stanowiły osoby studiujące w: Uniwersytecie Rzeszowskim (Polska), Uniwersytecie Preszowskim (Słowacja), Rówieńskim Państwowym Uniwersytecie Humanistycznym (Ukraina) oraz Uniwersytecie Ostrawskim (Czechy). Dobór uczelni został dokonany na podstawie tzw. metody kuli śnieżnej, zgodnie z którą pracownik danej uczelni wskazywał osobę kontaktową w kolejnym uniwersytecie, gdzie następnie było realizowane badanie. Wybrane ośrodki łączy regionalny charakter, funkcjonują one w miastach średniej wielkości. Wszystkie wytypowane uniwersytety odgrywają ważną rolę w regionach, w których się znajdują – dają zatrudnienie i kształcą lokalne elity – ponadto wszystkie ze sobą współpracują.

Nie tylko wytypowane uczelnie, ale i same kraje wiele łączy, dlatego w artykule dokonano analizy danych uzyskanych z regionu, jakim jest Europa Środkowo-Wschodnia, nie rozróżniając wybranych państw narodowych. Tym samym jednostką analizy jest region, a nie państwo. Autorka zrezygnowała z wyboru państwa jako kryterium na rzecz analizy odnoszącej się do całego obszaru. Taki krok był podyktowany tym, że Europa Środkowo-Wschodnia stanowi wyodrębniony region posiadający swoją specyfikę, na którą składają się m.in.:

- konkretne wydarzenia historyczne, jak np. okres komunizmu;
- interesy polityczne, np. w postaci sprzeciwu wobec przyjmowania imigrantów;
- wybrane elementy kultury, czego przykładem jest grupa języków słowiańskich.

Na każdej z wymienionych uczelni przebadano po 130 osób, w tym połowę stanowili studenci nauk humanistycznych bądź społecznych, natomiast drugą połowę – studenci nauk przyrodniczych. Wybór kierunków, na jakich zrealizowano badania, został dokonany na podstawie doboru przypadkowego, co oznacza, że przebadano studentów tych kierunków, na których zgodnie z harmonogramem studiów były w danym czasie realizowane zajęcia dydaktyczne. Respondenci byli słuchaczami studiów licencjackich lub inżynierskich – z wyjątkiem studentów I roku – oraz studentami studiów magisterskich. Wyłączenie z badań pierwszego rocznika miało na celu sprawdzenie, czy i ewentualnie jaka zależność występuje między wiedzą zdobytą przez studentów w trakcie studiów a ich stosunkiem do zwierząt. Pierwszy rok był zatem pominięty z tego względu, że studenci na tym początkowym etapie pobierania nauki nie zdążyli jeszcze przyswoić dostatecznej ilości materiału. Wszyscy przebadani respondenci studiowali w trybie stacjonarnym (dziennym).

Narzędzie badawcze stanowił kwestionariusz ankiety zawierający 18 pytań zamkniętych i półotwartych. Dotyczył on poglądów i przekonań na temat zagrożeń oraz ochrony środowiska, a także wartości środowiskowych przejawianych przez respondentów. Ostatnią część stanowiła metryczka. Kwestionariusz został przetłumaczony na języki narodowe. Respondenci wypełniali go osobiście w ciągu 20–30 minut. W celu sprawdzenia poprawności skonstruowanego narzędzia badawczego w marcu 2015 roku zostało przeprowadzone badanie pilotażowe wśród studentów uniwersytetu rzeszowskiego, na kierunku: filozofia.

Główne problemy badawcze sformułowano w następujący sposób:

Czy percepcja zwierząt zależy od kierunku, na jakim studiują respondenci?

Czy sposób postrzegania zwierząt przez studentów zależy od ich płci?

Tabela 1. Charakterystyka próby badawczej

Cecha	Charakterystyka
Kierunek	Nauki humanistyczne i społeczne: praca socjalna, kulturoznawstwo, politologia, andragogika, filologia i historia Nauki przyrodnicze: technologia żywności i żywienie człowieka, biologia, ekologia, ochrona środowiska, rolnictwo, geografia oraz kartografia
Płeć	74,6% badanych – kobiety, 25,4% – mężczyźni
Wiek	7,3% studenci w wieku 17–19 lat, 56,0% osoby w wieku 20–22 lata, 36,7% respondenci powyżej 22. roku życia
Miejsce zamieszkania	55,1% – osoby mieszkające na wsi, 17,9% – osoby zamieszkujące miasto do 49 999 mieszkańców, a 27,0% – studenci mieszkający w miastach powyżej 49 999 mieszkańców
Wyznanie	52,2% – katolicy, 22,2% – protestanci, 17,8% – osoby niewierzące, natomiast 7,7% – studenci innych wyznań oraz wierzący niezwiązani z żadnym Kościołem
Sytuacja materialna	14,7% – studenci żyjący na skromnym poziomie, 65,9% – osoby, których sytuacja materialna jest średnia, a 19,4% – respondenci żyjący na bardzo dobrym poziomie
Poglądy polityczne	10,0% – respondenci o poglądach lewicowych, 5,8% – o poglądach centrowych, 15,0% – o sympatiach prawicowych, 4,7% – osoby o innych poglądach, a 64,7% – studenci niemający zdania

Źródło: badania własne.

Jedną z wybranych zmiennych jest kierunek studiów, na jakim specjalizowali się studenci. Od kierunku studiów zależy sposób przedstawiania świata otaczającego człowieka. W nauczaniu przedmiotów przyrodniczych przeważa podejście redukcjonistyczne, któremu towarzyszy prezentowanie fragmentarycznego obrazu rzeczywistości. Z kolei edukowanie w zakresie nauk humanistycznych charakteryzuje się przedstawianiem szerszego, holistycznego obrazu rzeczywistości. Drugą wybraną zmienną jest płeć, od której zależy m.in. sposób socjalizacji dzieci. W przypadku dziewczynek jest prowadzona ona na ogół tak, by uwydatnić ich wrażliwość i delikatność. Z kolei chłopcy wychowywani są w ten sposób, by nie okazywali

słabości i uczuciowości. Należy pamiętać, że poza wymienionymi zmiennymi ważną rolę odgrywa specyficzna dla społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej kultura, w której respondenci wyrosli i która prezentuje określone podejście do postrzegania i traktowania zwierząt. Przy analizie zostały pominięte natomiast inne zmienne, jak np. miejsce zamieszkania, gdyż wstępna obróbka danych przeprowadzona przez autorkę nie wykazała, by poglądy respondentów w sposób istotny zależały od tego, czy zamieszkiwali oni w mieście, czy na wsi.

4. Analiza danych empirycznych

Wyrażone w badaniu opinie dotyczą wybranej grupy młodych ludzi i nie należy ich traktować jako reprezentatywnych dla całej populacji studentów z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Konstrukcja pytań w kwestionariuszu, podobnie jak same zmienne, miała charakter nominalny, co przy analizie wymagało zastosowania testu niezależności chi-kwadrat, pozwalającego zbadać związek między dwiema zmiennymi jakościowymi. Przeprowadzenie testu chi-kwadrat w niektórych przypadkach nie było jednak możliwe ze względu na to, że więcej niż 20% komórek miało liczebność oczekiwaną mniejszą od zakładanej. W tych przypadkach przeprowadzono jedynie opisową analizę danych procentowych. Odpowiednich obliczeń statystycznych dokonano w programie IBM SPSS Statistics, przy założeniu granicy błędu na poziomie 0,05. Wybrane pytania wraz z danymi zostały przedstawione w dalszej części artykułu.

Tabela 2. Dane dotyczące skojarzeń z terminem „przyroda” (w %)

Co przychodzi Ci na myśl, gdy słyszysz słowo „przyroda”?				
	Studenci nauk przyrodniczych	Studenci nauk humanistycznych	Kobiety	Mężczyźni
Zieleń i piękno krajobrazu	47,7	55,1	53,4	46,1
Dzikie gatunki zwierząt	2,3	0,8	1,3	2,3

Ochrona natury	13,6	9	11,3	10,9
Zmiany klimatyczne	1,6	1,6	1,3	2,3
Katastrofy naturalne	0,4	0	0,3	0
Katastrofy ekologiczne spowodowane działalnością ludzką	2,9	2,7	2,4	3,9
Zanieczyszczenia miejskie	1,6	2,3	1,9	2,3
Jakość życia w miejscu mojego zamieszkania	11,5	17,2	15,6	10,9
Wyczerpywanie się zasobów naturalnych	0	0,4	0,3	0
Zmniejszanie się bioróżnorodności (wymieranie gatunków)	0,8	0,4	0,5	0,8
Zachowanie niezmiennego stanu przyrody dla przyszłych pokoleń	13,2	6,3	8,1	14,1
To, co nas otacza	2,1	1,2	1,6	1,6
Inne	2,1	2,9	1,3	3,9
Miejsce życia ludzi	0	1,2	0,5	0,8

Źródło: badania własne.

Rozkład danych procentowych zaprezentowany w tabeli 2 wskazuje, że znikomy odsetek respondentów stanowiły osoby, które kojarzyły przyrodę z dzikimi gatunkami zwierząt, przy czym do takich skojarzeń nieznacznie częściej przyznawali się studenci przyrodoznawstwa płci męskiej. Jeszcze mniej respondentów utożsamiało przyrodę z wymieraniem gatunków, w tym – zwierząt, przy czym i w tym przypadku najwyższy odsetek wskazań dotyczył mężczyzn studiujących nauki przyrodnicze. Taki stan rzeczy jest poniekąd zrozumiały, gdyż przyroda swym zakresem, poza zwierzętami, obejmuje także: królestwo roślin, mikroorganizmów, a także rzeczy nieożywione. Najwięcej studentów przyrodę kojarzyło właśnie z florą i krajobrazem. Wśród różnych elementów przyrody, dzikie zwierzęta w opinii respondentów stanowiły mało znaczący składnik. Z drugiej strony, cały ekosystem jest całością połączonych ze sobą elementów i każdy z nich pełni ważną funkcję, wpływając na pozostałe.

Tabela 3. Dane dotyczące motywów skłaniających do dbania o środowisko (w %)

Z jakich powodów – Twoim zdaniem – należy troszczyć się o środowisko przyrodnicze?				
	Studenci nauk przyrodniczych	Studenci nauk humanistycznych	Kobiety	Mężczyźni
W celu poprawienia jakości życia ludzkiego	16,4	20,2	18,3	17,9
Aby ograniczyć ryzyko zapadnięcia na choroby cywilizacyjne	7,8	14,5	12,3	8
Aby zmniejszyć liczbę katastrof ekologicznych	12,8	9,3	11,4	9,4
Dla dobra zwierząt	5,2	7,4	7	4,7
Dla piękna przyrody	4,4	5,8	4,5	7,3
Dla wewnętrznej wartości samej natury	5,7	4,6	4,9	8,4
Aby pozostawić przyrodę w jak najlepszym stanie następnym pokoleniom	24,7	17,1	19,3	23,3
Aby nie unieścić życia na Ziemi	23	21,3	22,2	20,7
Inne	0,2	0	0,1	0,3

Źródło: badania własne.

Rozkład odpowiedzi przedstawiony w tabeli 3 wskazuje, że najważniejszymi motywami, które skłaniały respondentów do troski o przyrodę, były interesy partykularne człowieka. Pewna część studentów w sposób pośredni opowiedziała się za dobrem zwierząt, deklarując, że o przyrodę należy się troszczyć, by życie na Ziemi mogło nadal trwać. Poprawa stanu środowiska oznacza jednocześnie lepsze warunki życia dla zwierząt – zmniejszenie ich niedogodności i cierpienia. Z kolei sam dobrostan zwierząt, w opinii badanych, nie stanowił ważnego powodu troski o przyrodę.

Wśród tych, którzy go wskazali, nieznacznie wyższy odsetek studentów stanowiły kobiety studiujące nauki humanistyczne. Osoby, które przyznały, że należy troszczyć się o przyrodę dla dobra zwierząt, były tym samym motywowane względami moralnymi.

Tabela 4. Dane dotyczące opinii na temat nadania zwierzętom statusu moralnego (w %)

Czy zwierzętom – Twoim zdaniem – należy przypisać status moralny?				
	Studenci nauk przyrodniczych	Studenci nauk humanistycznych	Kobiety	Mężczyźni
Zdecydowanie tak	38,6	46,5	41,7	45,2
Raczej tak	43,4	35,2	39,6	38,1
Raczej nie	13,5	10,5	12,6	10,3
Zdecydowanie nie	2,8	4,3	3,4	4
Trudno powiedzieć	1,6	3,5	2,6	2,4

Źródło: badania własne.

Analiza danych zaprezentowanych w tabeli 4 świadczy o tym, że zdecydowana większość respondentów opowiedziała się za przyznaniem zwierzętom statusu moralnego, przy czym taką deklarację złożyła zbliżona liczba studentów przyrodoznawstwa i humanistyki. Spełniony w tym przypadku został warunek umożliwiający przeprowadzenie testu chi-kwadrat, którego wartość wyniosła $\chi^2(4) = 7,621$; $p = 0,106$. Uzyskany wynik oznacza, że kierunek, na jakim studiowały osoby badane, nie różnicował w sposób istotny poglądów respondentów na temat ewentualnego nadania zwierzętom statusu moralnego.

W przypadku drugiej zmiennej, nieco więcej mężczyzn niż kobiet deklarowało, że należy nadać zwierzętom status moralny. W rezultacie przeprowadzonego testu chi-kwadrat otrzymano wartość $\chi^2(4) = 0,844$; $p = 0,932$. Wynik nakazuje stwierdzić, że i w tym przypadku płeć nie różnicowała w sposób istotny wyrażanych przez respondentów przekonań odnośnie do nadania zwierzętom statusu moralnego.

Tabela 5. Dane dotyczące sytuacji znęcania się nad zwierzętami (w %)

Czy w ostatnim czasie byłeś świadkiem znęcania się nad zwierzętami?				
	Studenci nauk przyrodniczych	Studenci nauk humanistycznych	Kobiety	Mężczyźni
Zdecydowanie tak	11,2	10,6	11,4	9,4
Raczej tak	10,8	12,9	12,7	9,4
Raczej nie	34,4	33,7	34,9	31,5
Zdecydowanie nie	41,6	40,4	38,6	48
Trudno powiedzieć	2	2,4	2,4	1,6

Źródło: badania własne.

Analiza danych przedstawionych w tabeli 5 wskazuje, że większość respondentów nie spotkała się z sytuacją znęcania się nad zwierzętami. Należy zaznaczyć, że określenie działań stanowiących znęcanie się pozostawiono subiektywnej ocenie samym respondentom. W przypadku zmiennej kierunek studiów, wartość przeprowadzonego testu chi-kwadrat wyniosła $\chi^2(4) = 0,664$; $p = 0,956$. Uzyskany poziom istotności jest wyższy od zakładanego, tym samym kierunek studiów respondentów nie różnicował w sposób istotny deklaracji składanych odnośnie do bycia świadkiem znęcania się nad zwierzętami.

Uwzględniając kryterium płci, należy zauważyć, że więcej kobiet niż mężczyzn przyznało, że było świadkiem znęcania się nad zwierzętami, co może także świadczyć o większej ich wrażliwości. Niemniej na podstawie przeprowadzonego testu chi-kwadrat, którego wynik wyniósł $\chi^2(4) = 3,832$; $p = 0,429$, należy stwierdzić, że również płeć istotnie nie różnicowała opinii badanych w kwestii bycia świadkiem wspomnianych zdarzeń.

Tabela 6. Dane dotyczące stosowania diety wegetariańskiej (w %)

Czy jesteś wegetarian(ką)inem?				
	Studenci nauk przyrodniczych	Studenci nauk humanistycznych	Kobiety	Mężczyźni

Tak	3,1	2,3	3,1	1,5
Nie	96,9	97,7	96,9	98,5

Źródło: badania własne.

Dane przedstawione w tabeli 6 obrazują, że znikomym odsetkiem respondentów stanowiły osoby, które stosowały dietę wegetariańską. Należy nadmienić, że jednym z ważnych celów wegetarianizmu jest ograniczenie cierpienia zwierząt. Prawie wszyscy respondenci przyznali się do spożywania mięsa, co może wiązać się z faktem, że kultura żywieniowa panująca w regionie Europy Środkowo-Wschodniej nie promuje wegetarianizmu.

Wśród nielicznych respondentów deklarujących stosowanie diety wegetariańskiej częściej były kobiety oraz osoby studiujące nauki przyrodnicze. Wyniki te w pewnym stopniu przeczą deklaracjom dotyczącym statusu moralnego, gdyż – z jednej strony – respondenci opowiadali się za okazywaniem szacunku zwierzętom, a z drugiej – spożywali mięso, którego uzyskanie wiąże się z ich cierpieniem. Taki stan rzeczy może świadczyć o tym, że respondenci nie łączą spożywania mięsa z krzywdą zwierząt lub że wypierają ten fakt ze świadomości.

5. Zakończenie

Dane ilościowe, jakie uzyskano w wyniku zrealizowanych badań na temat sposobu postrzegania zwierząt przez studentów z regionalnych ośrodków akademickich w Polsce, Czechach, Słowacji i Ukrainie, posłużyły do przeprowadzenia cząstkowej analizy. Na jej podstawie sformułowano wnioski ogólne.

W przypadku deklaracji, jakie respondenci składali w kwestii postrzegania przyrody, należy podkreślić, że w niewielkim stopniu kojarzyli ją oni ze zwierzętami, co może wynikać z faktu, że stanowią one tylko jeden z elementów świata przyrodniczego. Ponadto na ogół osoby badane postrzegały przyrodę jako wartość instrumentalną, gdyż zgodnie z ich opiniami głównym motywem troski o przyrodę były interesy gatunku ludzkiego. Deklaracje, jakie złożyli badani wskazują, że w konfrontacji z ludzkimi potrzebami dobro zwierząt schodzi na plan dalszy. Z drugiej

strony, większość respondentów opowiedziała się za nadaniem zwierzętom statusu moralnego, co mogłoby świadczyć o tym, że bliskie im były założenia egalitaryzmu gatunkowego. Prawdopodobnie studenci nie dostrzegali sprzeczności, jaka niekiedy występuje między interesami człowieka i potrzebami innych gatunków zwierząt. Mimo że na ogół opowiadali się oni za potrzebą dbania o zwierzęta, to w przypadku konfliktu interesów, respondenci pierwszeństwo przyznawali potrzebom gatunku ludzkiego. W przypadku pytania dotyczącego znęcania się nad zwierzętami, liczba wskazań dokonanych przez respondentów świadczy nie tylko o tym, jak często spotykali się oni z tym zjawiskiem, ale również o wrażliwości studentów, którym utkwilo w pamięci, że jakieś zwierzę doświadczyło krzywdy z rąk człowieka.

W przypadku – uwzględnionego w analizie – kryterium płci, różnice w opiniach wyrażanych przez respondentów były nieznaczne, jeszcze mniejsze były natomiast w przypadku zmiennej kierunek studiów. Przy pytaniu dotyczącym skojarzeń ze słowem „przyroda” niewiele osób utożsamiało ją z dzikimi zwierzętami. Ci, którzy to czynili, stanowili głównie mężczyźni studiujących przyrodoznawstwo, natomiast kobiety – humanistki, dla dobra zwierząt były bardziej skłonne dbać o środowisko. Podobieństwa w opiniach między kobietami i mężczyznami można tłumaczyć tym, że jest to wynik zmian kulturowych dokonujących się w przestrzeni społecznej, w rezultacie których zachowania i postawy obu płci względem zwierząt upodobniły się. Zawężając zagadnienie traktowania zwierząt do wymiaru moralnego, należy stwierdzić, że to mężczyźni bardziej skłaniali się do nadania zwierzętom statusu moralnego niż kobiety. Określone poglądy i postawy względem zwierząt nie zależały zatem od płci ani kierunku studiów respondentów. W tym drugim przypadku brak statystycznie istotnych różnic oznacza, że osoby pobierające nauki przyrodnicze, których przedmiotem badań są często żywe zwierzęta, prezentują zbliżony poziom wrażliwości wobec nich w stosunku do studentów nauk humanistycznych, których obiektem badań nie są zwierzęta.

Te dość jednorodne opinie respondentów względem zwierząt mogły zależeć też od samej populacji, z jakiej wybrano próbę badawczą, a mianowicie – studentów. Ta specyficzna kategoria społeczna mogła postrzegać miejsce i rolę zwierząt w świecie w nieco odmienny sposób, niż pozostała część społeczeństwa. Brak istotnych różnic w opiniach studentów można

w końcu tłumaczyć kulturową specyfiką przebadanego regionu Środkowo-Wschodniej Europy i samych uczelni, które miały lokalny charakter. W celu potwierdzenia przedstawionych wniosków konieczne będzie kontynuowanie badań w tym temacie.

Bibliografia

- Batt S., 2009, *Human Attitudes Towards Animals in Relation to Species Similarity to Humans: a Multivariate Approach*, "Bioscience Horizons", Vol. 2, No. 2, s. 180–190.
- Beatson R., Loughnan S., Halloran M., 2009, *Attitudes Toward Animals: the Effect of Priming Thoughts of Human-Animal Similarities and Morality Salience on the Evaluation of Companion Animals*, "Society and Animals", No. 17, s. 72–89.
- Bentham J., 1958, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, tłum. B. Nawroczyński, Warszawa, PWN, s. 419–420.
- Capra F., 1982, *The Turning Point: Science and the Rising, Culture*, Toronto–New York–London–Sydney, Auckland Bantam Books, s. 60–61.
- Claxton A., 2011, *The Potential of the Human-Animal Relationship as an Environmental Enrichment for the Welfare of Zoo-Housed Animals*, "Applied Animal Behaviour Science", No. 133, s. 1–10.
- Darwin Ch., 1859, *On the origin of species*, London, John Murray, s. 49–50.
- De Backer Ch., Hudders L., 2015, *Meat Morals: Relationship Between Meat Consumption Consumer Attitudes Towards Human and Animal Welfare and Moral Behavior*, "Meat Science", No. 99, s. 68–74.
- DeGrazia D., 2014, *Prawa zwierząt*, przeł. P. Polak, Kraków, Nomos, s. 27, 84, 108.
- Epstein R., *Prawa zwierząt z buddyjskiej perspektywy*, <http://sferadharmy.pl/pl/prawa-zwierzat-z-buddyjskiej-perspektywy/> (dostęp: 16.01.2019).
- Fischer J., 2016, *Markets, Religion, Regulation, Kosher, Halal and Hindu Vegetarianism in Global Perspective*, "Geoforum", No. 69, s. 67–70.
- Flynn C., 2000, *Battered women and Their Animal Companions. Symbolic Interaction Between Human and Nonhuman Animals*, "Society and Animals", Vol. 8, No. 2, s. 99–127.
- George K., Slagle K., Wilson R., Moeller S., Bruskotter J., 2016, *Changes in Attitudes Toward Animals in the United States from 1978 to 2014*, "Biological Conservation", No. 201, s. 237–242.
- Hołownia S., 2018, *Boskie zwierzęta*, Kraków, Wydawnictwo Znak, s. 14.
- Kaleta T., 2001, *Zwierzęta we współczesnych religiach światowych. Wybrane zagadnienia*, „Życie weterynaryjne”, Nr 86(9), s. 703–707.

- Kalinowska A., 1993, *Ekologia: wybór przyszłości*, Warszawa, Editions Spotkania, s. 89.
- Konecki K., 2008, *Dotyki, wymiana gestów jako element wytwarzania więzi emocjonalnej. Zastosowania socjologii wizualnej i metodologii teorii ugruntowanej w badaniu interakcji zwierząt i ludzi*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. IV, Nr 1, s. 71–115.
- Loughnan S., Haslam N., Bastian B., 2010, *The Role of Meat Consumption in the Denial of Moral Status and Mind to Meat Animals*, „Appetite”, No. 55, s. 156–159.
- Maffesoli M., 2012, *Rytm życia: wariacje na temat świata wyobraźni ponowoczesnej XX*, seria: Współczesne teorie socjologiczne, przeł. A. Karpowicz, Kraków, Nomos, s. 37.
- Piątek Z., 2008, *Ekofilozofia*, Kraków, Wydawnictwo UJ, s. 137.
- Serpell J., 1999, *W towarzystwie zwierząt. Analiza związków ludzie-zwierzęta*, przeł. A. Alichniewicz, A. Szczęsna, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 36, 38, 187, 192, 209, 212, 217–218.
- Singer P., 2004, *Wyzwolenie zwierząt*, przeł. A. Alichniewicz, A. Szczęsna, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 329.
- Tyburski W., 2013, *Dyscypliny humanistyczne i ekologia*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe UMK, s. 124.

OPINIE STUDENTÓW Z WYBRANYCH PAŃSTW EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ NA TEMAT STOSUNKU DO ZWIERZĄT

Celem niniejszego artykułu jest opis postrzegania i oceny zwierząt przez studentów z wybranych państw Europy Środkowo-Wschodniej. W pierwszej, teoretycznej części artykułu przedstawiono historię relacji panującej między człowiekiem a zwierzęciem, a także refleksje na temat statusu moralnego zwierząt. W drugiej części artykułu przedstawiono wyniki badań przeprowadzonych przez autorkę w 2015 roku – ich tematem były „Wartości środowiskowe w świadomości studentów nauk humanistycznych i społecznych z wybranych państw Europy Środkowo-Wschodniej”. Projekt został zrealizowany przy wykorzystaniu metody ilościowej. Próba składała się z 520 studentów. Problemy badawcze zostały sformułowane w następujący sposób: Czy sposób postrzegania zwierząt zależy od kierunku, na jakim studiują respondenci? I czy ich percepcja zależy od płci osób badanych? Zarówno pytania, jak i zmienne niezależne miały charakter nominalny, dlatego analiza zebranych danych wymagała zastosowania testu chi-kwadrat. W wyniku dokonanych obliczeń statystycznych stwierdzono, że zarówno płeć, jak i kierunek studiów nie różnicowały opinii respondentów w kwestii stosunku do zwierząt. Tym samym brak różnic w opiniach między respondentami należy

tłumaczyć specyfiką kulturową regionu Środkowo-Wschodniej Europy, a nie płcią czy kierunkiem studiów. Uzyskane wyniki skłaniają do podejmowania dalszych badań w tym temacie.

Słowa kluczowe: relacja człowiek-zwierzę, ankieta audytoryjna, Europa Środkowo-Wschodnia, status moralny, cierpienie zwierząt.

OPINIONS OF STUDENTS FROM SELECTED COUNTRIES OF CENTRAL AND EASTERN EUROPE ABOUT THEIR ATTITUDE TO ANIMALS

The purpose of this article is description of perception and valuation of animals by students from selected countries of Central and Eastern Europe. In the first part of article was presented the history of the relationship between human and animal. The theoretical part of text includes also reflections on the moral status of animals. In the second part of article was presented results of the research which was conducted by author in 2015. The subject of the researches was: "Environmental values in the awareness of the students of humanities and life sciences from the selected European countries". The project was conducted based on the quantitative method. The sample was comprised 520 students. In the article proposes the following research problems: Does the perception of animals depend on the direction the respondents study? Does gender affect how respondents perceive animals? The questions and independent variables were nominal, and their analysis required the use of a chi-squared test to examine. On the base statistical calculations can be concluded that sex and faculty of study doesn't differentiate respondent's opinion about animals welfare. The lack of differences in opinions between respondents is explained by the fact that it is the result of specifics of cultural Central Eastern Europe, not of gender or field of study. Obtained conclusions are pushing for further research in this area.

Keywords: human-animal relationship, survey auditorium, Central and Eastern Europe, moral status, animals suffering.